

„Ile za hektar mapy?” – komentują internauci na Geoforum.pl

Niepozorna notatka opublikowana 8 maja na Geoforum.pl zawierała zaledwie trzy zdania: „Do przetargu na wykonanie map sytuacyjno-wysokościowych 1:1000 do projektu kanalizacji w gminie Wojaszówka stanęło 41 firm, a najlepsza oferta była aż 6-krotnie tańsza od najdroższej. Jedyńm kryterium wyboru oferty była cena za opracowanie jednego hektara (łącznie mapa ma objąć 270 ha). Najtaniej, bo za raptem 103 zł/ha, prace gotowa była wykonać firma z Opoczna, a najdroższa oferta opiewała na 600 zł/ha”. Temat wyraźnie zainteresował naszych czytelników, bo pod wiadomością ukazało się blisko 50 komentarzy.

~nono | 2012-05-08 13:51:45

Czy to się opłaca?

~laik | 2012-05-08 14:43:25

To raczej poniżej kosztów. Praca dla pasjonata, dla którego pieniądze nie mają żadnego znaczenia.

~laik | 2012-05-08 15:13:40

13 firm dało ceny poniżej 200 zł/ha! Nasza branża schodzi na psy.

~makmut | 2012-05-08 15:28:49

Pracy dużo, ale przy odpowiedniej organizacji można to zrobić poniżej 100 zł/ha.

~geodeta | 2012-05-08 16:01:54

Wystarczyłoby dobrze „przeczepać” ten operat w ośrodku. A tak w ogóle, to zaczniemy robić za darmo.

~gratuluje | 2012-05-08 18:01:10

A kto zamawiał? Bo jak projektant, to i tak drogo! Projektant najchętniej zrobiłby projekt na mapie do celów opiniodawczych, czyli za 70 zł/A1. Może firma zrobi w 2 dni wywiad i stwierdzi, że nie ma zmian. Do tego 3 tygodnie na zgłoszenie i podpisanie mapy i okaże się, że w 30 dni skasuje 27 810 zł. No to się opłaca!

~GEODETA UPRAWNIENIONY | 2012-05-08 21:56:23

Ludzie, to żarty jakieś, przecież taka firma z automatu powinna być podana do sądu! 103 zł za 1 ha mapy – dają sobie rękę obciąć, że mapy te nie będą aktualne! Za taką cenę nie da się zrobić dobrej mapy, choćby człowiek stawał na głowie! Powiem tak – pieniądze w błoto!

~s1000 | 2012-05-09 00:00:36

Wystarczyłoby zrobić jak dawniej. Odrzucana z automatu była cena najwyższa i najniższa. W taki sposób zawsze wygrywałaby cena realna, ale kogo to obchodzi.

~bartosh007 | 2012-05-09 00:45:23

A opłaty do ośrodka, to co? 70 zł/ha, a jak bez zmian, to 91 zł/ha. To na czym tu zarobią? Stopem pojedą z Opoczna? A ZUS zapłacić, inne opłaty?

~laik | 2012-05-09 07:52:42

Do bartosh007. Opłata za 300 ha aktualizacji wyniesie 3880 zł, gdy są zmiany, a jeśli nie ma, to 5044 zł. Trzeba by rozporządzenie przeczytać: $[400+(290 \times 12)] \times 1,3$. A więc zostaje wykonawcy ponad 22 tys. To i tak nie do wiary, że za taką kwotę można dobrze wykonać aktualizację na takim obszarze.

~PeterSweter | 2012-05-09 08:59:44

Żenada. Do naszego zawodu trzeba kupić drogi sprzęt pomiarowy, jakiś samochód, wynająć lokal, opłacić podatki i jeszcze za coś żyć. To nie jest kraj dla młodych ludzi. Czuję się oszukany.

~mrtom | 2012-05-09 09:57:15

Śmiech na sali. 2 lata temu mój skąpy ówczesny szef płacił nam w akordzie 150 zł/ha na zespół za sam pomiar w terenie! Lokalizacja też 15 km od Krosna.

JaMi | 2012-05-09 16:45:42

Może rzeczywiście da się zrobić dobrą mapę za 100 zł/ha? Dlatego proszę redakcję GEODETY o zrobienie reportażu z wykonania tej mapy. 1. Wywiad z kierownikiem PODGiK Krosno, jakie materiały posiada w zasobie na dany teren.

2. Reportaż z wykonywania mapy. 3. Wywiad z właścicielem firmy o ludziach zatrudnionych, uprawnienia, sprzęt. 4. Wywiady z inwestorem i projektantem na temat otrzymanych materiałów od wykonawcy. Wojaszówka może być dobrym tematem do dyskusji o obecnej geodezji.

~laik | 2012-05-09 19:24:28

Popieram pomysł reportażu. Myślę, że wielu z nas chętnie przeczyta taki materiał.

~xGeo | 2012-05-09 22:24:58

Do reportażu: 5. Wywiad z osobą podbijającą mapy – „pieczętkarzem”, bo nie sądzę, żeby Pani Magda miała uprawnienia.

~mb | 2012-05-10 00:57:07

Reportaż jak najbardziej. Ciekawi mnie również, co skłoniło Panią Magdę do tak radykalnej obniżki cen. Bo w ofercie zamieszczonej na jej stronie internetowej: „Mapa do celów projektowych (do 1 ha) 500-700 zł, następny ha 250-350 zł”.

~Turysta. | 2012-05-10 07:39:50

Do miejscowych geodetów. Jak macie problem z takim wykonawcą, to możecie go wykosić z rynku. Szukajcie wad w wykonaniu prac i oficjalna skarga. Po jakimś czasie zabiorą uprawnienia albo ktoś przestanie podbijać lewiznę. I wtedy albo podniosą ceny, albo znikną z rynku. Płacicie, a nic nie robicie.

~geo_szn | 2012-05-10 10:10:03

Znam podobne sytuacje, np. robienie mapy zmian na Zumi czy Google oraz rejestrowanie wtórników przed złożeniem operatu.

~yankee | 2012-05-10 10:55:19

Wyceniłbym rzetelnie zadanie. Założenie: 2 osoby, 2-3 dni porównania mapy z terenem, 5-10 dni pomiaru w terenie w zależności od ilości zmian, 5 wizyt w PODGiK. Odległość ok. 260 km, tj: ok. $8 \times 260 \text{ km} \times 2 \times 7 \text{ l}/100 \text{ km} \times 5,8 \text{ zł}/\text{l} = \text{ok. } 1700 \text{ zł}$. Koszt PODGiK ok. 4000 zł, koszt wyplotów ok. 500 zł, koszt noclegów min. $10 \times 150 \text{ zł} = 1500 \text{ zł}$. Razem koszty twarde: ok. 7700 zł. Robotę można pewnie zrobić w 4 miesiące. To oznacza, że każda z tych dwóch osób zarobi 2500 zł/mies. Jeśli odejmiemy od tego podatek 18%, to zostaje ok. 2050 zł. ZUS dla każdego to ok. 1000 zł, czyli średnio na osobę wychodzi 1500 zł do ręki. Jak inni ludzie mają szanować nasz zawód, skoro sami robimy z siebie wyrobników!

~geobiz.łódź | 2012-05-10 18:43:05

Ja też lubię brać 600 za ha:), ale na dobrą sprawę przeliczmy. Jeśli chcemy się narobić, a zarobić, to przy dwóch osobach i 100 zł/ha się opłaca, no ale lepiej biadolić, że za tanio, a to nie jest pierwszy taki przetarg!

~laik | 2012-05-10 18:50:13

Tolknicko niezłe: 790 ha za 79 tys. zł. Wychodzi równa stówka za hektar. Kto da mniej?

~wawa | 2012-05-10 21:51:53

Czepiamy się, że 103 to za mało? Przepaszam, a Hrubieszów ok. 108/ha?

~yankee | 2012-05-10 22:38:40

Tak, to nie jest pierwszy taki przetarg, niestety... To już chyba ostatni moment, żeby się obudzić i wziąć w garść. Dajcie sobie ludzie na wstrzymanie i bierzcie większe stawki, bo niedługo będziemy tańsi niż pomiarowy (paradoks!), który zarabia 100 zł dziennie. Niech to się rozprzestrzeni: 300 zł netto za hektar przy hurtowej ilości hektarów jest minimum i BASTA! (jednostkowe niech będą min. 600-700 zł do 0,5 ha). Czy wam wisi, że wiele cen wzrosło o 20-30%, podczas gdy nasze ceny spadły o 30-40%? Mam nadzieję, że nie. Jeśli rozpropagujecie akcję BASTA!, to przestaniemy narzekać na zarobki.

~geo_szn | 2012-05-11 07:35:55

Do yankee. Należy doliczyć jeszcze koszt biura, amortyzację sprzętu, oprogramowanie, ale same koszty twarde, jak najbardziej się zgadzam. Przecież w teren nikt nie pojedzie rowerem ani pociągkiem ze sprzętem. Zaczniemy sami siebie szanować. Jak dojdzie do skutku pomysł z uwolnieniem zawodów, wtedy młodych geodetów, którym emeryci za 50 zł podpisują roboty, przybędzie i, niestety, przybędzie też konkurencji, ale i knotów...

Wybór i skróty redakcji